

# Stefan Stępień

---

## Likwidacja samorządu rolniczego w 1946 roku

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 23, 263-272

---

1995/1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Ruchów Politycznych Wydziału Politologii UMCS

STEFAN STĘPIEŃ

*Likwidacja samorządu rolniczego w 1946 roku*

---

Abolition of Agricultural Self-Government in 1946

Jednym z zadań, jakie postawiła PPR przed swym aktywem po objęciu władzy w lipcu 1944 r., było rozszerzenie wpływów komunistycznych na wsi. W poszukiwaniu dróg wiodących ku temu sięgnęła do idei chłopskiego związku zawodowego, głoszonej w połowie lat trzydziestych przez ludowców spod znaku „Chłopskiego Życia Gospodarczego”. Władze PPR postanowiły utworzyć sterowaną przez siebie społeczno-zawodową organizację rolników pod nazwą Związek Samopomocy Chłopskiej. Dokonano tego w grudniu 1944 r., na zaaranżowanym pseudozjeździe nazwanym Kongresem Chłopskim. Na czele Zarządu Głównego postawiono Stanisława Janusza z pekawuenowskiego SL, a wiceprzewodniczącymi zostali działacze PPR — Stanisław Bieniek i Stanisław Fedeki. ZSCh jako organizacja koncesjonowana pozostawał instrumentem transmisji polityki i ideologii PPR na wieś. Posiadane przez niego wpływy były pochodną stosunku chłopów do nowej władzy i zaufania do ludzi, którzy na szczeblu lokalnym w nim działali, oraz roli jaką związek odgrywał w organizacji produkcji rolnej i rozdziale różnych dóbr potrzebnych w gospodarstwie.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Szerzej o działalności ZSCh zob. Cz. Szczepańczyk, *Związek Samopomocy Chłopskiej w latach 1945–1956*, Kielce 1992.

Zaangażowani w działalność Samopomocy Chłopskiej politycy PPR i SL, upatrywali szansę na wzmocnienie pozycji związku w likwidacji izb rolniczych i przejęciu ich funkcji. Podczas VIII sesji KRN, odbywającej się 21–23 lipca 1945 r., przedłożyli wniosek nagły, wzywający rząd do opracowania dekretu o rozwiązaniu izb rolniczych i przekazaniu jego zadań ZSCh. Podpisała go grupa 29 posłów. Do SL należało 12 osób, do SL, później PSL — 2, SL, potem do PSL i PSL „Nowe Wyzwolenie” — 3, do PPR — 10 i PPS — 2.<sup>2</sup>

Przyjęty przez KRN wniosek został skierowany do poselskiej Komisji Rolnej, która już 7 sierpnia przeprowadziła nad nim rozprawę. Spośród dziewięciu członków komisji, obecnych na posiedzeniu, wniosek podpisało pięciu posłów, ale część z nich (Edward Bertold, Bronisław Drzewiecki — obaj z SL, potem PSL i PSL-„NW” oraz Bolesław Sokół z PPS) wycofała teraz swe poparcie. E. Bertold wyjaśniał, że był za wnioskiem, ale nie w trybie nagłym, obligującym rząd od zajęcia się nim zaraz. Przed rozwiązaniem izb — mówił — trzeba stworzyć nową instytucję, która je zastąpi. Świadczy to, iż nie podzielał opinii, aby mógł tę rolę spełnić ZSCh. B. Drzewiecki — przewodniczący komisji — przestrzegał przed pochopnymi decyzjami. Należy rozważyć, czy likwidacja izb rolniczych, mających już utrwaloną renomę na polskiej wsi, nie przyniesie więcej szkody niż pożytku. Trzeba najpierw przeanalizować ich działalność, zbadać ewentualne przyczyny złego funkcjonowania i dopiero wówczas podjąć określone kroki. W sposób zdecydowany za zachowaniem izb, podkreślając jedynie potrzebę ich reorganizacji, wypowiadał się Dominik Wachowicz (PPS) i Franciszek Pisula (SL, potem PSL i PSL-„NW”). ZSCh nie jest organizacją powszechną — argumentował ten ostatni — aby mógł przejąć funkcje izb rolniczych. Za przyjęciem wniosku głos zabierali S. Fedeki i Mieczysław Bodalski z PPR oraz Kazimierz Gallas z SD, który wykazał zadziwiającą łatwość w wystawieniu izbom negatywnej oceny. „Nie ma co bronić — mówił — tworzy, który nic nie zrobił”.<sup>3</sup>

Większość spośród dziewięciu uczestników posiedzenia nie podzieliła tej oceny i stosunkiem głosów 5 do 4 odrzuciła wniosek.<sup>4</sup> W zebraniu brało udział 3 członków PPR, 1 — SD, 3 — SL, 2 — PPS. Odnosząc ten układ partyjny do głosów w dyskusji, wynika, że o oddaleniu wniosku zadecydowała postawa socjalistów oraz ludowców, którzy w niedługim czasie przeszli do PSL.

<sup>2</sup> Archiwum Akt Nowych, Biur Prezydyjne Krajowej Rady Narodowej (dalej: AAN, BP KRN), 36, k. 41. Druk nr 30.

<sup>3</sup> AAN, BP KRN, 27, k. 17–19, Protokół posiedzenia Komisji Rolnej KRN z 7 VIII 1945 r.

<sup>4</sup> *Ibidem.*

Komisja Rolna KRN odrzucając koncepcję przekazania zadań izb rolniczych Związkowi Samopomocy Chłopskiej, zobowiązała F. Pisulę do opracowania projektu ich reorganizacji. Przedstawione przez niego tezy, na posiedzeniu w dniu 4 września, zakładały zmianę sposobu powoływania samorządu rolniczego i oparcie go na zasadzie delegacji i nominacji. W czterech piątych izby składać się miały z przedstawicieli wytypowanych przez związki branżowe producentów rolnych, ZSCh, komisje rolne rad narodowych, a w jednej piątej z nominacji władzy administracyjnej. D. Wachowicz wstępnie ustosunkowując się do tez, wyraził pogląd, aby izby były powoływane bardziej demokratycznie, w drodze powszechnych wyborów przez rolników. S. Fedeki przedłożył plan, który pod pozorem reorganizacji pozwoliłby zrealizować cele przyświecające odrzuconemu przez komisję wnioskowi. Propozycja rozwiązać dotychczasowe izby, a w ich miejsce powołać tymczasowe rady izb rolniczych, pozostające w całkowitej niezależności od resortu rolnictwa.<sup>5</sup> Tak pomyślane zmiany miały umożliwić PPR wprowadzenie swoich ludzi i osłabić wpływy ludowców organizujących się w PSL.

Przeprowadzenie szczegółowej rozprawy nad tezami Pisuli komisja odłożyła, aby dać zebrany czas na dogłębne zapoznanie się z nimi i przemyślenie zagadnienia. Planowana rozprawa nie doszła do skutku, a to z powodu sprzeciwu S. Janusza, że jego partia po przejściu dotychczasowych przedstawicieli SL do PSL, nie będzie mogła uczestniczyć w tak ważnej dyskusji. W styczniu 1946 r. dokonano zmian personalno-politycznych w komisjach KRN. Komisja Rolna w nowym składzie nie podjęła tematu reformy samorządu rolniczego.<sup>6</sup> Zarówno PSL, jak i PPR nie były zainteresowane wznowieniem debaty. Ludowcy nie mieli jeszcze w pełni wykrystalizowanej koncepcji reorganizacji izb rolniczych, natomiast reprezentantów klubu PPR i SL nie satysfakcjonowały tego rodzaju zmiany, lecz likwidacja izb. Pepeerowcy działacze ZSCh wywierali nacisk na kierownictwo swej partii, aby jak najszybciej doprowadziło do rozwiązania izb rolniczych. Niepokoiły ich przygotowywane przez PSL projekty reorganizacji izb, zakładające demokratyczniejszą formułę wyłaniania władz i większe usamorządowanie rolników. Przeprowadzenie tych zmian wytrącałoby z rąk PPR i SL stosowanie na użytek propagandowy argumentów, mających uzasadniać konieczność likwidacji izb, tym że są one instytucjami mało reprezentatywnymi i zbiurokratyzowanymi, realizującymi interesy bogatych chłopów. S. Fedeki wiceprezes ZSCh — na plenum KC PPR 10 lutego 1946 r. — mówił:

<sup>5</sup> *Ibid.*, k. 29–30, Protokół posiedzenia Komisji Rolnej KRN z 4 IX 1945 r.

<sup>6</sup> Dokonane zmiany w składzie komisji były korzystne dla PPR. Obsadę personalno-polityczną komisji podaje A. Tomaszewska, *Spis posłów i wykazy komisji Krajowej Rady Narodowej*, Biblioteka Sejmowa, Warszawa 1978, s. 144, 164.

Nadanie izbom charakteru samorządów poprzez wybory władz na zasadach wypracowanych przez PSL dałoby temu PSL silny aparat, przez który wywierałoby ono duży wpływ na życie wsi. [...] Doprowadziłoby do upadku Związek Samopomocy Chłopskiej, którego wpływy w dziedzinie gospodarczej i tak mogą być osłabione na skutek unifikacji ruchu spółdzielczego pod patronatem „Społem”.<sup>7</sup>

W środowisku działaczy komunistycznych zdawano sobie sprawę, że tylko wyposażenie Samopomocy Chłopskiej w realne uprawnienia władcze wykonywane przez izby rolnicze może spowodować liczenie się z nią rolników, przychodzenie do niej i korzystanie z jej usług.

Tezy przemówienia wygłoszonego na lutowym plenum S. Fedeki rozwinął w referacie złożonym w Sekretariacie KC PPR. Proponował uzgodnić sprawę likwidacji izb rolniczych z władzami PPS i wystąpić w rządzie z odpowiednią inicjatywą prawodawczą.<sup>8</sup>

Likwidacja izb rolniczych nie leżała w interesie PPS. Przekazanie ich uprawnień ZSCh oznaczało wzmocnienie i tak już monopolistycznej pozycji PPR w systemie władzy. Socjaliści mieli ponadto negatywny osąd działalności Związku i jego kwalifikacji do pełnienia funkcji samorządu rolniczego. Polityków PPS niepokoiły ekspansywne dążenia ZSCh, zmierzające do opanowania wielu dziedzin życia społeczno-gospodarczego. Na przełom 1945 i 1946 roku przypada apogeum konfliktu między ZSCh a „Społem” o spółdzielczość wiejską. W płaszczyźnie politycznej stronami tego sporu były PPR i PPS. Nie mniej istotny wpływ na postawę PPS miały głoszone przez nią koncepcje kształtowania stosunków politycznych w Polsce. Zakładały one przyciągnięcie stronnictwa Mikołajczyka do współdziałania z partiami pekawuenowskimi i utworzenie wspólnego bloku wyborczego. Wywoływanie

<sup>7</sup> *Protokół plenarnego posiedzenia KC PPR w dniu 10 lutego 1946 r.*, [w:] *Archiwum Ruchu Robotniczego* (dalej: ARR), t. IX, Warszawa 1984, s. 277–278.

<sup>8</sup> *Ibid.*, Poparcie PPS proponował Fedeki pozyskać następującymi argumentami:

„1) W chwili obecnej izby rolnicze nie są organizacjami samorządowymi, lecz reakcyjnym aparatem biurokratycznym.

2) Organizacja samorządu rolniczego w myśl projektów PSL, dałaby tej partii bazy polityczne i gospodarcze w terenie.

3) Izby rolnicze są obecnie tak samo zbędne i szkodliwe, jak zbędnymi i szkodliwymi były Izby Pracy.

4) Idąc po linii popierania interesów biednego i średniego chłopca, należy dać organizacji reprezentującej te właśnie interesy, tj. Związek Samopomocy Chłopskiej, prawo reprezentowania całej wsi.”

Gdyby sprawa wydania dekretu likwidującego izby rolnicze napotykała trudności, sugerował inne rozwiązanie. Jego zdaniem należało wówczas „dążyć do opanowania izb rolniczych przez zapewnienie w nich przeważającego wpływu Związkowi Samopomocy Chłopskiej”. Dodawał, że byłby to tylko półśrodek, a przy tym trudny jeszcze do zrealizowania.

konfliktu o izby rolnicze stanowić mogło dodatkowe utrudnienie w realizacji tej strategii.

Z opisanych powyżej względów kierownictwo PPR dopóty, dopóki nie stało się jasne stanowisko PSL wobec bloku wyborczego, nie podejmowało na terenie rządu usilniejszych starań, które czyniłyby zadość postulatowi ZSCh. Po odrzuceniu przez Stanisława Mikołajczyka koncepcji bloku i wezwaniu społeczeństwa do głosowania w referendum za utrzymaniem senatu, komuniści zintensyfikowali akcję przeciwko PSL, nadając jej charakter totalnej z nim walki. Jedną z płaszczyzn, na której ona przebiegała, był aparat państwowy, instytucje samorządowe, spółdzielczość, organizacje społeczne. Systematycznie ograniczano za pomocą dekretów zakres uprawnień ministrów peeselowskich, a komitety partyjne wzywano do podjęcia na swoim terenie akcji oczyszczania rad narodowych i urzędów z członków PSL i jego sympatyków. „Jednym ze środków administracyjnych — mówił Władysław Gomułka na plenum KC PPR w dniu 2 czerwca 1946 r. — które stosować będziemy wobec PSL, jest oczyszczenie aparatu państwowego z elementów peeselowskich”.<sup>9</sup> Polityka wobec izb rolniczych stanowiła integralną część strategii eliminowania PSL z życia publicznego. Władze PPR i SL zdając sobie sprawę, że nie mają większych szans na opanowanie rad i zarządów izb, zmierzały ku ich likwidacji. „Izby Rolnicze — stwierdzał przywódca PPR na wspomnianym plenum — można było dawno oderwać od PSL. Były trudności ze strony rządu, ale też nie zrobiono tego dotychczas z powodu marazmu politycznego ze strony Samopomocy Chłopskiej, a dawałoby to atuty do ręki. Maksimum siły powinniśmy rzucić dla pomocy SL w budowaniu swych organizacji”.<sup>10</sup>

Gomułka wspominając o trudnościach w rządzie, miał na myśli stanowisko PPS. Załamanie się koncepcji bloku wyborczego i zwycięstwo PSL w głosowaniu ludowym<sup>11</sup> nie pozostały bez wpływu na zachowanie się socjalistów. W atmosferze kampanii wokół referendum i klęski doznanej przez partie pekawuonowskie, zyskiwały posłuch opinie głoszone przez PPR, że PSL sprzymierzyło się z siłami podziemia i stanowi część obozu reakcji, toteż konieczna jest energiczniejsza walka z jego wpływami przy użyciu szerszego wachlarza środków. Przywódcy PPS zaakceptowali podjęcie kroków prowadzących do ograniczenia zakresu uprawnień ministrów peeselowskich. 16 maja 1946 r. Rada Ministrów przyjęła dekrety o utworzeniu Rady Szkół Wyższych oraz

<sup>9</sup> *Stenogram plenarnego posiedzenia KC PPR w dniu 2 czerwca 1946 r.*, [w:] ARR, t. X, Warszawa 1986, s. 261–262.

<sup>10</sup> *Ibid.*, s. 271.

<sup>11</sup> Por. Dokumenty do dziejów PRL. Referendum z 30 czerwca 1946. Oprac. A. Paczkowski, *Instytut Studiów Politycznych PAN*, Warszawa 1993, s. 159, dok. nr 12.

przekazaniu uprawnień Ministra Spraw Wewnętrznych i władz administracji ogólnej, wynikających z ustawy o zgromadzeniach z 1932 r., Ministrowi Bezpieczeństwa Publicznego i podległym mu organom, 29 maja o utworzeniu urzędu cenzorskiego, 25 lipca o zespoleniu urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej, 1 sierpnia uchwałę o podporządkowaniu Pełnomocnika Akcji Siewnej Ministrowi Ziemi Odzyskanych. Wszystkie powyższe akty TRJN uchwalili przy sprzeciwie ministrów z PSL.<sup>12</sup>

Dekret o likwidacji izb rolniczych i przekazaniu ich funkcji Związkowi Samopomocy Chłopskiej, wniesiony i uchwalony na posiedzeniu rządu w dniu 8 sierpnia 1946 r., stanowił dalszy krok w realizowaniu polityki wypierania PSL z życia publicznego. S. Mikołajczyk określił tę inicjatywę jako sprzeczną z konstytucją i uderzającą w rolników, którzy jako jedyna grupa zawodowa zostają pozbawieni własnego samorządu. Przypomnijmy, że art. 68 Konstytucji marcowej postanawiał o powołaniu samorządu gospodarczego w postaci izb rolniczych, handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych i innych. Władysław Kiernik podnosił momenty natury prawnej, które uniemożliwiały przekazanie ZSCh czynności właściwych samorządowi. Wskazywał, że ZSCh jako instytucja prywatnoprawna nie może wydawać decyzji w imieniu państwa, do czego uprawnione są izby rolnicze posiadające status osoby publicznoprawnej. S. Mikołajczyk złożył wniosek, aby projekt dekretu zdjąć z porządku obrad i opracować nowy, o reorganizacji izb rolniczych. Nie wdając się w polemikę z argumentami ministrów z PSL, rząd odrzucił tę propozycję i uchwalili dekret<sup>13</sup>; 26 sierpnia został on zatwierdzony przez Prezydium KRN.<sup>14</sup>

18 września — jeszcze przed ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw — dekret wszedł pod obrady poselskiej Komisji Rolnej. Referowany był przez głównego inspiratora rozwiązania izb — S. Fedeckiego. Dyskusja odbiegała od debaty, jaką komisja przeprowadziła na ten temat przed rokiem. Układ sił w komisji po reorganizacji jej składu personalno-politycznego uległ przesunięciu na korzyść PPR. Inna też była sytuacja w kraju wykształtowana w ciągu 1946 r. na tle wyborów. Dychotomiczny układ sceny politycznej,

<sup>12</sup> Dla zaakcentowania negatywnego stosunku PSL do dekretów o zespoleniu urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej oraz o rozwiązaniu izb rolniczych, S. Mikołajczyk jako minister rolnictwa i reform rolnych, odmówił ich referowania na Radzie Ministrów. Przedstawiał je premier E. Osóbka-Morawski.

<sup>13</sup> Archiwum Akt Nowych, Prezydium Rady Ministrów (dalej: AAN, PRM), 7, k. 912–913, Protokół posiedzenia TRJN z 8 VIII 1946 r.

<sup>14</sup> AAN, BP KRN, 99, k. 533, Protokół posiedzenia Prezydium KRN z 26 VIII 1946 r. Zatwierdzając dekret Prezydium KRN zaleciło, aby likwidacja izb została przeprowadzona bez strat w ich substancji majątkowej.

którego jeden biegun stanowiła PPR a drugi PSL, powodował, że argumenty merytoryczne wysuwane przez opozycję były ignorowane.

Reprezentanci PSL w komisji wskazywali, podobnie jak to czynili jego ministrowie w rządzie, że rozwiązanie izb rolniczych jest sprzeczne z konstytucją, a ZSCh nie ma podstaw prawnych ani też realnych możliwości sprawowania funkcji samorządowych. T. Nowak zarzucił inicjatorom dekretu pospieszne jego uchwalenie. Przed wniesieniem na Radę Ministrów powinien być — zgodnie z uchwałą Prezydium KRN z 17 maja 1946 r. — rozpatrzony przez komisję poselską. W imieniu swego klubu złożył wniosek o odrzucenie dekretu oraz przedstawił projekt ustawy o tymczasowej organizacji samorządu gospodarczego w rolnictwie. Ludowcy, będąc za zachowaniem izb rolniczych, dążyli jednocześnie do przeprowadzenia reformy ich funkcjonowania. Mieli świadomość, że zmiany, jakie zaszły na wsi w wyniku parcelacji, wymagają nadania strukturze izb bardziej demokratycznego charakteru. Intencją złożonego projektu było upodmiotowienie chłopów, aby decyzje w sprawach rolnictwa nie zapadały bez ich udziału. W myśl założeń projektu zwierzchni nadzór nad izbami sprawować miał jak dotychczas minister rolnictwa i reform rolnych, ale zakres jego uprawnień nadzorczych ulegał poważnemu zawężeniu. Władza administracyjna traciła wpływ na obsadę rad izb rolniczych. Prawie trzy czwarte radców miano powoływać w drodze tajnych wyborów, a jedną czwartą w systemie kooptacji<sup>15</sup>; według przepisów przedwojennych połowa członków rady izby pochodziła z nominacji ministra rolnictwa. Wniosek posłów PSL poparł E. Bertold, wówczas znajdujący się już w szeregach PSL-„NW”.

Ze stanowiskiem PSL polemizowali głównie reprezentanci klubu PPR (Jan Burdzy, S. Fedeki, Hilary Chełchowski, Franciszek Król) oraz SL (S. Janusz, Jan Czechowski), przy czym żaden z nich nie próbował nawet ustosunkować się do problemów prawnych towarzyszących likwidacji izb. Liczyły się dla nich przede wszystkim motywy ideologiczno-polityczne, a nie interesy i potrzeby chłopów w dziedzinie samorządu. Mieli świadomość, że demokratyzacja sposobu wyłaniania organów izb nie stwarza im szans na wprowadzenie do nich swoich ludzi. Rodzące się koncepcje reorganizacji izb rolnych, mające początkowo poparcie socjalistów, były zapewne jednym z czynników dopingujących PPR do ich zlikwidowania. Na użytek propagandy komuniści głosili, że są one „wytworem ducha obszarniczego” i źle wykonują swoje zadania. Niektórzy (H. Chełchowski) uciekali się do twierdzenia, że to sami chłopci domagają się zniesienia izb rolniczych.

<sup>15</sup> AAN, BP KRN, 27, k. 553–562, Wniosek posłów PSL z projektem ustawy w sprawie tymczasowej organizacji samorządu gospodarczego w rolnictwie.



Z pepeesowców jednoznacznie za dekretem wypowiadał się Kazimierz Mamrot, natomiast D. Wachowicz, który przed rokiem głosował przeciwko likwidacji izb, nadal nie bardzo był przekonany o słuszności decyzji rządu. Zgłosił dezyderat, że komisja uznaje dekret za celowy, jednak jego realizacja powinna odbywać się stopniowo z uwzględnieniem możliwości przejęcia administracji izb przez ZSch. Treść dezyderatu oddaje wątpliwości, jakie miał jego autor wobec przekazania izb Samopomocy Chłopskiej. Dostrzegł to J. Burdzy i sprzeciwił się przyjęciu tak brzmiącej uchwały, jeśli wnioskodawca nie wykreślił wyrażenia „jednak”. Wachowicz zgodził się i wydzwięk dezyderatu został stępiony. Przy sprzeciwie PSL komisja głosami PPR, SL, SD i PPS przyjęła dekret i poprawiony dezyderat; wstrzymał się od głosu E. Bertold.<sup>16</sup> Wniosek Wachowicza świadczy, że socjaliści udzielili poparcia dekretowi nie dlatego, iżby uważali go za słuszny, lecz z obowiązku okazania postawy jednolitifrontowej.

Rozpatrzenie złożonego przez PSL projektu ustawy o tymczasowej organizacji samorządu gospodarczego w rolnictwie komisja postanowiła odrzucić. Ustosunkowała się do niego na posiedzeniu 14 listopada. Układ sił w komisji z góry przesądzał o stanowisku, jakie zajmie. Stosunkiem głosów 6 do 2 projekt PSL został oddalony. Wniosek o odrzucenie sformułował H. Chełchowski, podając jako uzasadnienie przyjęty wcześniej przez komisję dekret o likwidacji izb rolniczych. Podobną argumentację prezentował S. Fedeci i K. Mamrot. Ten ostatni ujął to następująco:

[...] wychodząc z założenia formalnego, nie można stale zmieniać kierunku prac, chyba w przyszłości, gdy obecne formy okażą się nieodpowiednie.<sup>17</sup>

Antoni Piotrowski z SL stwierdzał, nie bacząc na ile zasadna jest taka opinia, że chłopci muszą płacić na izby, a nic w zamian one im nie dają. W wypowiedziach przedstawicieli PPR pojawiły się ponadto akcenty ideologiczno-polityczne. Inicjatywa PSL uznana została jako przejaw związania się tego stronnictwa z reakcją i nielegalną opozycją. Projekt jest — mówili — „głosem idącym z podziemia” i zmierza do wskrzeszenia przedwojennego przymusowego samorządu w rolnictwie.

Powoływanie się w uchwale komisji na przeszkody formalne, jako powód odrzucenia projektu, świadczy o instrumentalnym stosunku sił rządzących do prawa. Kiedy przyjmowano dekret likwidujący izby rolnicze i PSL wskazywało na sprzeczność między nim a konstytucją, a więc aktem najwyższej rangi, wówczas ten argument całkowicie pomijano i uważano za nieistotny.

<sup>16</sup> AAN, BP KRN, 27, k. 490–493, Protokół posiedzenia Komisji Rolnej KRN z 18 IX 1946 r.

<sup>17</sup> *Ibid.*, k. 542, Protokół posiedzenia Komisji Rolnej z 14 XI 1946 r.

Obecnie ci sami posłowie odwołują się do prawa w postaci dekretu rządowego, który mógł być zmieniony przez ustawę w trybie kontroli parlamentarnej.

PPR wraz z koncesjowanymi przez nią ugrupowaniami storpedowali wysiłki PSL zmierzające do zachowania samorządu gospodarczego w rolnictwie. Jego istnienie było sprzeczne z wyznawaną przez ruch komunistyczny teorią państwa dyktatury proletariatu. Na przeszkodzie w budowaniu takiego systemu ustrojowego stał działający legalnie niezależny ruch ludowy. Należało go zatem zniszczyć i wyeliminować z życia publicznego. W przekonaniu tym utwierdzały komunistów rezultaty referendum. Niekorzystne wyniki głosowania ludowego uznano za skutek zbyt liberalnej w ich mniemaniu polityki wobec opozycji. Na tej diagnozie oparła PPR dalszą taktykę działania. Postanowiono odłożyć planowane na jesień 1946 r. wybory, a zyskany czas przeznaczyć na złamanie oporności społecznej, stosując różnorakie środki administracyjne i organizując wzmożony terror i represje. Likwidacja izb rolniczych była wkomponowana w walkę przedwyborczą z PSL. Za pomocą środków wykraczających poza metody rywalizacji stosowane w systemie demokratycznym, zmierzano do osłabienia wpływów stronnictwa Mikołajczyka i rozbicia jego struktur. Za pośrednictwem ZSch, któremu powierzono czynności wykonywane przez izby rolnicze, życie gospodarcze wsi zostało podporządkowane partii komunistycznej.

#### SUMMARY

During 8th Session of KRN (Krajowa Rada Narodowa — State National Council) which was held on July 21–23, 1945 the group of representatives of PPR (Polska Partia Robotnicza — Polish Workers Party) and SL (Stronnictwo Ludowe — Peasant Party), speaking for the Union of Peasant Self-Help (ZSch — Związek Samopomoc Chłopska), the organisation formed and controlled by communists, came up with the urgent motion which called for the government decree abolishing the agricultural chambers (Izby Rolnicze).

They suggested to transfer chambers' self-government competencies to the ZSch. On the 7th August the motion was discussed by the Agricultural Commission of KRN. The polarisation of power in the commission was not favourable to the authors of the motion. The SL group was represented by the activists who were against the motion. Also the representation of PPS (Polska Partia Socjalistyczna — Polish Socialist Party) voted against abolition of agricultural self-government and the motion was outvoted in the Commission by 5 votes against 4.

Further existence of agricultural chambers in which PSL (Polskie Stronnictwo Ludowe — Polish Peasant Party) was getting influential, depended on the developments of political situation connected with the general election. Mikołajczyk's rejection of the proposition

of PPR and PPS to form united electoral block and his party's victory in the popular referendum, was regarded by communists as a signal to increase repression against the opposition. Using methods of terror and different administration measures they wanted to break the opposition in society and to break PSL, to refrain it from playing a major role during parliamentary election.

The decree of August 26, 1946 on dissolution of agricultural chambers served this goal. Their self-governing functions were overtook by ZSCh, an organisation subordinated to communist party.